

i nasze. A jeśli tak – czas znaleźć dla nich miejsce na kartach kroniki dnia dzisiejszego<sup>1</sup>”.

Kraków

DARIUSZ ROZMUS

## **KOMENTARZE – REFLEKSJE – MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE**

---

ks. Bogdan Zbroja

### **„KLUCZE” APOKALIPSY**

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie znaczenie słowa „klucz” w Apokalipsie i w ogóle w Biblii. Dla zobrazowania tego celu trzeba wpieryw zapoznać się z występowaniem greckiego terminu: „κλεις, -δος; ἦ” – (*kleis, -dos; hē*) w Piśmie Świętym. Dla naszego badania ważnym także jest poznanie znaczenia tego słowa w świecie Biblii.

Po tym wprowadzeniu przejdziemy do analizy czterech perykop Apokalipsy, gdzie pojawia się termin: „κλεις, -δος; ἦ”. Postaramy się możliwie dokładnie, na ile pozwala objętość tekstu, przebadac znaczenie tych miejsc natchnionych.

Na zakonczenie pokusimy się o dokonanie podsumowania teologicznego interesującego nas terminu.

### **BIBLIJNE ZNACZENIE „KLUCZA”**

Ażeby zbadać interesujące słowo, jakim jest termin: „klucz”, trzeba sięgnąć do dostępnych słowników i dokonać jego analizy znaczeniowej. Słowo: „κλεις, -δος; ἦ”, to – „zasuwa, rygiel, klucz”<sup>2</sup>, „narzędzie służące do otwierania zamka”<sup>3</sup>. W Biblii „klucz” jest symbolem władzy nad domem – posiadłością. Daje także możliwość wejścia po-

---

<sup>1</sup> T. ŻYCHIEWICZ, *Ginące kamienie*, „Ziemia” 1957, rok II, nr 3 (5) marzec, s. 16-18.

<sup>2</sup> R. POPOWSKI, *Wielki słownik polsko-grecki Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, s. 339.

<sup>3</sup> P. PERKINS, *Klucz*, w: P. J. Achtemeier (red.), *Encyklopedia biblijna*, Warszawa 1999<sup>2</sup>, s. 522.

siadacza klucza przed oblicze właściciela posiadłości<sup>1</sup>. Innym znaczeniem terminu jest symbol wiary osoby wtajemniczonyj<sup>2</sup>.

W Biblii greckiej termin: „klucz” występuje 11 razy: pięciokrotnie w Septuagincie<sup>3</sup> (Sdz 3, 25; 1 Krn 9, 27; Hi 32, 22; Iz 22, 22<sup>4</sup> oraz Dn 14, 11)<sup>5</sup> i sześciokrotnie<sup>6</sup> w Nowym Testamencie<sup>7</sup> (Mt 16, 19; Łk 11, 52; Ap 1, 18; 3, 7; 9, 1; 20, 1)<sup>8</sup>.

W greckim Starym Testamencie termin: „κλείς, -δος; ἦ” pojawia się w Księdze Sędziów, gdzie autor natchniony opowiada o zwycięstwie Ehuda nad królem Moabu, Eglonem (Sdz 3, 25: „Czekali długo, aż się zaczęli niepokoić, dlaczego nie otwiera drzwi letniej komnaty. Wreszcie wziąwszy **klucz** otworzyli, a oto pan ich leżał martwy na ziemi”). Eglon wraz z Ehudem udali się do sekretnego pomieszczenia, i tam Ehud zabił króla Moabu sztyletem. Dopiero po dłuższym czasie słudzy królewscy, mający dostęp do klucza, otworzyli komnatę, w której znajdowało się ciało zamordowanego Eglona.

Następnym fragmentem, gdzie występuje analizowane słowo jest Pierwsza Księga Kronik. Tu pisarz wymienia zadania odźwiernych w Jeruzalem za czasów króla Saula (1 Krn 9, 27: „Nocowali w obrębie domu Bożego, do nich bowiem należała piecza i obowiązek otwierania go każdego rana”). „Klasa odźwiernych miała wielkie znaczenie – do ich zadań należała troska o otwieranie i zamykanie przybytku”<sup>9</sup>.

Interesującym tekstem jest fragment z Księgi Hioba (Hi 31, 22: „Niech barki mi odpadną od karku, niech ramię mi wyjdzie ze sta-

---

<sup>1</sup> Por. tamże.

<sup>2</sup> Por. W. BAUER, *Wörterbuch zum Neuen Testament*, Berlin-New York 1971, k. 857-858.

<sup>3</sup> A. RAHLFS (wyd.), *Septuaginta – id est Vetus Testamentum graece iuxta LXX interpretes*, Stuttgart 1979 (skrót: LXX).

<sup>4</sup> W Septuagincie tekst Iz 22, 22 zawierający termin „κλείς, -δος; ἦ” pojawia się tylko w Kodeksie Synaickim.

<sup>5</sup> Por. E. HATCH, H. A. REDPATCH, *A concordance to the Septuagint and the other greek versions of the Old Testament*, Graz 1975, s. 767.

<sup>6</sup> Por. R. MORGENTHALER, *Statistik des Neutestamentlichen Wortschatzes*, Zürich<sup>3</sup> 1982, s. 113.

<sup>7</sup> E. NESTLE, K. ALAND (wyd.), *Novum Testamentum Graece*, Stuttgart<sup>26</sup> 1979.

<sup>8</sup> Por. H. BACHMANN, W. A. SLABY, *Konkordanz zum Novum Testamentum graece*, Berlin-New York 1987, k. 1039.

<sup>9</sup> E. CORTESE, *Wprowadzenie do Pierwszej i Drugiej Księgi Kronik oraz Księgi Ezdrasza i Księgi Nehemiasza*, w: R. FARMER (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2000, s. 561.

wu<sup>1)</sup>). Tu święty pisarz, polemizując z Elihu, porównuje połączenie zamka i klucza, do połączenia kości stawu barkowego (*obojczyka*), na który zarzeka się Bohater księgi, jeśli by nie wspomagał potrzebujących<sup>2</sup>.

W greckiej wersji Izajasza (22, 22) pojawia się fragment: „Położę klucz domu Dawidowego na jego ramieniu; gdy on otworzy, nikt nie zamknie, gdy on zamknie, nikt nie otworzy”<sup>3</sup>, który nie zawiera greckiego terminu „κλεις, -δος; ἥ”. Natchniony autor, w tekście oryginalnym, używa terminu: **x;Tep.m; (μαπτταμ)** – klucz, i właśnie do tego, hebrajskiego fragmentu odsyła myśl Apokalipsy, zwłaszcza, że druga część zdania zawiera dosłowne powtórzenie hebrajskiego tekstu. Tekst ten opisuje historię Eliakima, który jest nazwany przez Boga: „mój sługa”, i przeznaczony na „ojca dla mieszkańców Jerozolimy”, dzięki temu otrzyma „klucze władzy”<sup>4</sup>.

Ostatnim tekstem LXX, zawierającym badane przez nas słowo jest perykopa mówiąca o kapłanach Bela z Księgi Daniela (Dn 14, 11: „Kapłani Bela powiedzieli: ‘Oto my odchodzimy, ty zaś, królu, przygotuj pożywienie, zmieszaj wino i postaw. Następnie zamknij drzwi i opieczętuj swym sygnetem. Gdy przyjdiesz rano i nie stwierdzisz, że Bel spożył wszystko, umrzemy my, w przeciwnym zaś razie niech umrze Daniel, który nas oczernił’”). Król posiadał klucz i pieczęcie, dzięki którym miał zostać przekonany, przez kapłanów Bela o prawdziwości jego kultu. Jednakże mądrość i wiedza Daniela sięga dalej niż tylko namacalne dowody, na które powoływali się bałwochwalcy kapłani.

Septuaginta prezentuje *klasyczne* podejście do terminu „klucz”. Służy on do zamknięcia miejsca szczególnie cenionego: komnaty króla (Sdz 3, 25), świątyni Boga JHWH (1 Krn 9, 27), czy pogańskiej świątyni Bela (Dn 14, 11). Izajasz w swojej mesjańskiej zapowiedzi porównuje władzę królewską do posiadania klucza Dawidowego,

---

<sup>1</sup> W oryginale jest „ἀποσταίη ἄρα ὁ ὤμος μου ἀπὸ τῆς κλειδός ὁ δὲ βραχίον μου ἀπὸ τοῦ ἀγκῶνός μου συντριβείη”; w języku polskim trudno jest oddać pełne znaczenie zastosowanego tu słowa „klucz” do połączenia stawu.

<sup>2</sup> Por. Z. ABRAMOWICZÓWNA, *Słownik grecko-polski*, Warszawa 1960, t. II, s. 670.

<sup>3</sup> Tak tłumaczy tekst natchniony Biblia Tysiąclecia, zaś LXX ma: „καὶ δώσω τῆν δόξαν Δαυιδ αὐτῷ καὶ ἄρξει καὶ οὐκ ἔσται ὁ ἀντιλέγων”; Septuaginta nie tłumaczy werbalnie hebrajskiego terminu „μαπτταμ” (*klucz*), tylko posługuje się słowem określającym chwałę δόξα. Zob. także wyżej przypis 6.

<sup>4</sup> Por. E. CORTESE, *Wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 865.

dzięki któremu tylko jego posiadacz będzie miał możliwość zamykania i otwierania wejścia do domu królewskiej dynastii. Księga Hioba (Hi 31, 22) posługuje się terminem „klucz” w znaczeniu metaforycznym. Tu ścisłe i jedyne dopasowanie zamka i klucza jest obrazem połączenia stawu barkowego.

Gdy chodzi o Nowy Testament, to jak już wiadomo termin: „κλεῖς, -δοϛ; ἦ” pojawia się sześciokrotnie. Dwa razy w Ewangeliach i aż cztery razy w Apokalipsie.

W Ewangelii Mateusza termin „klucz” oznacza wyjątkową władzę, którą Mistrz z Nazaretu powierza św. Piotrowi, a są to: „klucze królestwa niebieskiego” (Mt 16, 19: „Tobie dam **klucze królestwa niebieskiego**; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”). Sam Jezus – jako posiadacz kluczy do Królestwa Bożego udziela swej władzy Piotrowi. Dzięki niej decyzje Piotra mają skutek w niebiosach<sup>1</sup>. „Piotr dysponuje władzą sługi, który będzie kierował i rozporządzał domem swego pana zgodnie z jego intencjami, ale także zgodnie z własnym, swobodnym i odpowiedzialnym rozeznaniem”<sup>2</sup>.

W Ewangelii Łukasza autor natchniony mówi o polemice Jezusa z uczonymi w Prawie, którzy wzięli „klucze poznania” (Łk 11, 52: „Biada wam, uczonym w Prawie, bo wzięliście **klucze poznania**; samiście nie weszli, a przeszkodziliście tym, którzy wejść chcieli”). Bóg dał ludziom otwarte drzwi do świętości i dlatego człowiek posiada wiedzę – poznanie (γινῶσιϛ). Należy jednak odpowiednio z tej wiedzy korzystać<sup>3</sup>. Uczeni w Prawie „stracili klucze poznania”<sup>4</sup> i „zamiast wykładać Prawo w sposób przystępny dla ludzi, wdają się w drobiazgowy rozważania”<sup>5</sup>.

Te dwa fragmenty ewangelicznych tekstów wskazują na nową koncepcję znaczeniową zastosowaną do terminu „klucz”. Już nie jest to zwykła władza nad budynkiem świeckim czy poświęconym. Nie jest to także obraz anatomii człowieka, ale ukazanie niezwyklej władzy Piotra Apostoła, danej mu przez Jezusa po wyznaniu pod Cezareą

---

<sup>1</sup> Zob. J. JEREMIAS, „κλεῖς“, w: G. KITTEL (red.), *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, t. III, Stuttgart 1950, s. 753.

<sup>2</sup> E. CORTESE, *Wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 1181.

<sup>3</sup> Zob. J. JEREMIAS, „κλεῖς”..., dz. cyt., s. 746-747.

<sup>4</sup> E. CORTESE, *Wprowadzenie...*, dz. cyt., s. 1276.

<sup>5</sup> C. S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, s. 152.

Filipową (Mt 16, 13nn). Natomiast św. Łukasz ukazuje w obrazie klucza – wiedzę, którą nieprawidłowo wykorzystują uczeni w Prawie. Za co są piętnowani przez Mistrza z Nazaretu.

Pozostały jeszcze do zbadania cztery perykopy nowotestamentalne, zawierające analizowane słowo. Wszystkie one występują w Apokalipsie św. Jana.

## „KLUCZE” W APOKALIPSIE

W obecnym punkcie przyjrzymy się „kluczom”, zawartym w zapieczętowanym na siedem pieczęci (por. Ap 5, 1nn) dziele św. Jana. Natchniony autor użył w Apokalipsie aż czterokrotnie terminu, który poza Objawieniem pojawia się jedynie dwukrotnie w Nowym Testamencie i to w dodatku u różnych autorów (Mt i Łk). Wydaje się oczywistym, że termin ten jest ważnym dla umiłowanego Ucznia. W jakim zatem kontekście został użyty, jaki ładunek treści niesie ze sobą? Spróbujmy przyrzeć się z bliska miejscom Apokalipsy, które zawierają nasze słowo.

### Klucze śmierci i otchłani

Św. Jan pierwszy raz użył analizowanego słowa na określenie „kluczy śmierci i otchłani” (Ap 1, 18: „ἔχω τὰς κλεῖς τοῦ θανάτου καὶ τοῦ ἔδου”)¹. W wizji wstępnej zmartwychwstały Chrystus sam określa swoje atrybuty władzy. Wśród wymienionych są właśnie klucze śmierci i otchłani. Symbolizują one władzę Jezusa nad „śmiercią” i „otchłanią”, czyli można „widzieć w Chrystusie zwycięzcę śmierci i władcę dusz zmarłych”². Kontynuując tę myśl należy stwierdzić, że obecnie nie ma takiego miejsca we wszechświecie, gdzie nie byłaby ogłoszona Dobra Nowina o zbawieniu³.

---

<sup>1</sup> *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, Poznań* <sup>3</sup>1980, Ap 1, 18: „Mam klucze śmierci i Otchłani” (skrót: BT).

<sup>2</sup> A. JANKOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana. Wstęp. Przekład. Komentarz*, Poznań 1959, s. 145.

<sup>3</sup> A. LÄPPLE, *L'Apocalisse. Un libro vivo per il cristiano di oggi*, Roma 1980, s. 77.

Na uwagę zasługuje także fakt, że klucze szeolu<sup>1</sup> judaizm umieszcza wyłącznie w ręku JHWH<sup>2</sup>. Jezus, który dzierży w ręku „klucze śmierci i otchłani” posiada więc tę samą władzę co JHWH<sup>3</sup> – Ojciec.

### Klucz Dawida

Kolejnym atrybutem Jezusa Zmartwychwstałego jest „klucz Dawida”. W ostatniej księdze Biblii Jezus ma klucz Dawida i „cokolwiek zamknie nikt nie potrafi otworzyć, a co otworzy nikt nie potrafi zamknąć” (Ap 3, 7: „ὁ ἔχων τὴν κλεῖν Δαυΐδ”)<sup>4</sup>. Zapowiadana przez Izajasza (22, 22) władza Mesjasza<sup>5</sup> – posiada ciągłość i wypełnienie w Apokalipsie. Jezus ma nie tylko władze nad śmiercią i otchłanią, ale posiada taką władzę, której nikt i nic nie potrafi się sprzeciwić<sup>6</sup>. Ma władzę nad wejściem do królestwa mesjańskiego<sup>7</sup> i Jego decyzja jest nieodwołalna.

„Wersety te stanowią wyraźną aluzję do Iz 22, 22, tekstu mówiącego o tym, kto posiada klucz Dawida i może otwierać i zamykać, co wskazuje na pełnię władzy w domu”<sup>8</sup>. Tekst ten jest ważny dla chrześcijan pochodzenia żydowskiego, którzy zostali wykluczeni z synagogi. Słowa Jezusa stanowią dla nich zachętę, bowiem ten, który panuje nad domem Dawida uznał ich za swój lud<sup>9</sup>.

### Klucz studni Czełusci

Kolejnym fragmentem Apokalipsy, zawierającym termin: „κλεῖς, -δος; ἦ”, jest perykopa mówiąca o „piątej trąbie” (Ap 9, 1nn). Już na

---

<sup>1</sup> „ἄδης w Apokalipsie to *sz'e'ól* Starego Testamentu”; por. A. JANKOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana*..., dz. cyt., s. 145.

<sup>2</sup> Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK (red.), *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. II, Poznań-Kraków 1999, s. 599.

<sup>3</sup> Por. C. S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy*..., dz. cyt., s. 593.

<sup>4</sup> BT: Ap 3, 7: „Ten, co ma klucz Dawida”.

<sup>5</sup> Dosłownie chodzi o zapowiedź dotyczącą Eliakima, zarządcy pałacu Ezechiasza; zob. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK (red.), *Komentarz praktyczny*..., dz. cyt, t. II, s. 607.

<sup>6</sup> Por. A. JANKOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana. Wstęp. Przekład. Komentarz*, dz. cyt., s. 159.

<sup>7</sup> Por. H. RITT, *Offenbarung des Johannes*, Stuttgart 1980, s. 33.

<sup>8</sup> C. S. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy*..., dz. cyt., s. 598.

<sup>9</sup> Por. tamże.

początku spotykamy trudność w podejściu do posiadacza klucza „studni czeluści”: (Ap 9, 1: „ἐδόθη αὐτῷ ἡ κλεῖς τοῦ φρέατος τῆς ἀβύσσου”). Otóż owym posiadaczem jest „gwiazda, która z nieba spadła na ziemię” (por. Ap 9, 1). Tu rodzi się pytanie: czym lub kim jest owa gwiazda? W komentarzach najczęściej spotykamy dwa tłumaczenia, a mianowicie, że jest to duch: demon lub anioł<sup>1</sup>. Według A. Jankowskiego i innych biblistów<sup>2</sup>, należy przyjąć, że w tym fragmencie Apokalipsy chodzi Autorowi raczej o anioła niż demona<sup>3</sup>. A. Läßle, a także inni uczeni<sup>4</sup>, widzą tu demona, który choć ma władzę, to wykonuje ją niejako jak „pies na łańcuchu Boga”<sup>5</sup>.

„Czeluść”, do której „gwiazda” ma klucz, „oznacza tylko jeden aspekt piekła – miejsce przebywania złych duchów, skąd mogą wychodzić na świat”<sup>6</sup>. „Nie jest to Otchłań (*Szeol, Hades*), lecz odpowiadający hebrajskiemu *tehom* grecki ἀβύσσος”<sup>7</sup>. Nie jest to więc miejsce kary ostatecznej, ale jest to więzienie czasowe<sup>8</sup>.

### Klucz Czeluści

Jakby kontynuacją poprzedniego fragmentu Objawienia św. Jana jest ostatni tekst, zawierający termin „κλεῖς, -δος; ἡ” – „klucz do Czeluści”. O samej „Czeluści” była mowa wyżej. Różnicą pomiędzy powyższym fragmentem, a analizowanym obecnie jest to, kim może być *posiadacz* klucza. W Ap 9, 1 jest możliwe przyjęcie anioła i demona (dosł. „gwiazda” – ἀστήρ), natomiast w Ap 20, 1 („τῆν κλεῖν τῆς ἀβύσσου”) posiada: „Anioł, zstępujący z nieba” (zob. Ap 20, 1). Anioł ten ma także władzę uwięzić diabła i wtrącić go do czeluści na tysiąc lat (por. Ap 20, 2n)<sup>9</sup>. Sam odcinek czasu tysiąca lat

---

<sup>1</sup> Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK (red.), *Komentarz praktyczny...*, dz. cyt., t. II, s. 625.

<sup>2</sup> Boismard, Charles, Lohmeyer, Sickenberger, Wikenhauser.

<sup>3</sup> Zob. szerzej A. JANKOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana...*, dz. cyt., s. 188.

<sup>4</sup> Allo, Martindale, Féret.

<sup>5</sup> A. LÄPPLÉ, *L'Apocalisse...*, dz. cyt., s. 126.

<sup>6</sup> A. JANKOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana...*, dz. cyt., s. 188.

<sup>7</sup> Por. K. ROMANIUK, A. JANKOWSKI, L. STACHOWIAK (red.), *Komentarz praktyczny...*, dz. cyt., t. II, s. 624.

<sup>8</sup> Por. A. JANKOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana...*, dz. cyt., s. 265.

<sup>9</sup> Szerzej o tysiącletnim królowaniu Chrystusa zob. A. JANKOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana...*, dz. cyt., s. 322-324.

więzienia diabła ma znaczenie duchowe i nie powinno się go interpretować dosłownie<sup>1</sup>.

## WNIOSKI TEOLOGICZNE

Przyjrzelśmy się interesującemu greckiemu terminowi: „κλεις, – δος; ἥ” – „klucz”. Termin ten pojawia się w Septuagincie i Nowym Testamencie. Stary Testament zawiera zasadniczo mniej teologiczne ujęcie badanego terminu: spotykamy tu klucze do budynku (świeckiego lub poświęconego) czy porównanie połączenia klucz – zamek, do obojczyka (zob. Hi 31, 22). Bardziej teologicznie ukazany jest – mesjański klucz Dawida (Iz 22, 22), pojawia się on jednak tylko w jednym z kodeksów, a nie w oficjalnej Septuagincie.

Nowy Testament przynosi całą głębie teologii, analizowanego terminu. Widzimy tu w rękach św. Piotra: „klucze królestwa niebieskiego” (Mt 16, 19) – symbol władzy otrzymanej od Chrystusa. Spotykamy polemikę Jezusa z uczonymi w Prawie, którzy wzięli „klucze poznania”, sami nie weszli i innym przeszkadzili w wejściu (Łk 11, 52).

Dla naszych badań najważniejsza była Apokalipsa św. Jana. Tu w czterech miejscach dostrzegliśmy słowo: „κλεις, – δος; ἥ”. Dwukrotnie „klucze” dzierży Jezus zmartwychwstały – „klucze śmierci i otchłani” (Ap 1, 18) oraz „klucz Dawida” (Ap 3, 7); także dwukrotnie aniołowie – „klucz studni czeluści” (Ap 9, 1) oraz „klucz” samej „czeluści” (Ap 20, 1). Wydaje się, że bardziej spójne teologicznie jest takie zaprezentowanie władających kluczami, choć niektórzy bibliści widzą w posiadaczu klucza „studni czeluści” demona.

Możemy więc przyjąć, że apokaliptyczne klucze to symbol nieskończonej władzy samego Boga. Baranek posiada ową władzę w równym stopniu. Jest On Panem „śmierci i otchłani”, dzierżącym „klucz Dawida”. Jezus wypełnia zapowiedzi starotestamentalne i jest oczekiwanym Mesjaszem – równym Bogu (transpozycja).

Tą nieskończoną i powszechną władzą dzieli się ze swym stworzeniem. Daje swą moc aniołom i ludziom. Jedni i drudzy posiadają ograniczenia swojej władzy – nie są na równi z Tym, który udzielił im „władzy kluczy”. Mogą wykonywać swoją władzę w ramach ściśle określonych przez Boga.

---

<sup>1</sup> Por. A. JANKOWSKI, *Apokalipsa świętego Jana...*, dz. cyt., s. 322n.



Nadal otwartym pozostaje problem posiadania władzy „kluczy” przez demony – jak to niektórzy bibliści interpretują perykopę Ap 9, 1nn. Czy jednak należy tak odczytywać tę perykopę? To już sprawa kolejnych badań – zapewne niezwykle interesujących, na które w ramach powyższego artykułu nie możemy sobie pozwolić.

Kraków

KS. BOGDAN ZBROJA

## o. Cyprian Jan Wichrowicz OP

### CZYM SĄ BŁOGOSŁAWIEŃSTWA EWANGELICZNE

W moralności chrześcijańskiej błogosławieństwa ewangeliczne (Mt 5, 3-12; Łk 6, 20-26) zajmują bardzo ważne miejsce. Stanowią nawet w znacznej mierze jej „wielką kartę”<sup>1</sup>. Dlatego bez ich ducha „świat nie może się przemienić i ofiarować się Bogu”<sup>2</sup>.

Samo jednak ujmowanie ich istoty bywa różne. Okazało się to m.in. w czasie pielgrzymek Jana Pawła II do Polski w 1999 i do Ziemi Świętej w 2000 roku, w których błogosławieństwa stanowiły ważny element nauczania papieskiego<sup>3</sup>, a ukazano je nie jako przejawy (akty) cnót nadprzyrodzonych i darów Ducha Świętego, ale jako rzeczywistości ściśle związane z świętością i doskonałością chrześcijańską lub jako analogiczne do Dekalogu prawo Boże.

---

<sup>1</sup> „Kazanie na Górze, z błogosławieństwami jako centralnym i najwyższym szczytem dominującym nad wszystkim, stanowi ABC życia chrześcijańskiego, jest jego... programem generalnym – jak jakaś Karta lub Konstytucja tej wspólnoty uczniów Jezusa, a więc Kościoła” (A. INIESTA, *Jezus Chrystus – herold szczęśliwości*, tłum. B. Szatyński. *Communio* R. 6: 1986 nr 5 s. 9).

<sup>2</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 31; *Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK), 932.

<sup>3</sup> „Na szlaku mojej pielgrzymki po Polsce towarzyszy mi Ewangelia ośmiu błogosławieństw wypowiedzianych przez Chrystusa w Kazaniu na Górze” (JAN PAWEŁ II, *Homilia*, 2, wygłoszona w Sandomierzu 12 VI 1999). Por. tenże: *Oreędzie do Konferencji Episkopatu Polski*, Warszawa, 11 VI 1999, nr 3; *Homilia na Górze Błogosławieństw 24 III 2000*. Nadzrędnym jednak i przewodnim tematem była „wielka tajemnica Boga, który jest miłością (1 J 4, 16)” (tenże: *Przemówienie powitalne na lotnisku w Gdańsku* 5 VI 1999); Por. *Przemówienie w Gliwicach* 15 VI 1999, 2 i *Przemówienie pożegnalne w Balicach* 17 VI 1999, 5.